

GAZETA KRAKOWSKA

*Prenumerata na zwyczajnym pa-
pierce złp. 12, na francuskim złp. 15.*

N^{ER} II 3.

*Pojedynczy numer na zwyczaj-
nym papierze gr. 10.*

CZWARTEK DNIA 11 LISTOPADA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr na 0° z.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 6, 868	+ 7. 1	100			
10. 12	„ 7, 353	+ 9. 3	100	zachodni słaby	chmury	
3	„ 7, 319	+ 9. 6	100	wschodni słaby	pochmurno	
9	„ 7, 150	+ 6. 0	100	połud: wz. słaby	„ „	
				„ „	„ „	

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

HAGA 27 Października. — Wczoray na krótki czas przed północą, żołnierze stojący na straży od ogrodu tutejszego pałacu królewskiego, usłyszeli wystrzał, i uyrzeli latarnią w tę samą stronę, gdzie wystrzał nastąpił, to jest w ogrodzie królewskim. Kapral będący na straży poszedł ku temu miejscu, i dwa razy kazał strzelić w tym kierunku; latarni już niewidziano, a noc była tak ciemna, iż o dwa kroki nie można było widzieć; twierdzi jednak kapral, iż widział biegnących kilku ludzi. Przybyli zaraz dwa patrole, jeden z wojska, a drugi gwardyi gminnej; przejrzano cały ogród, i kilkakrotnie wystrzelono na różne strony, lecz nic nie okryto; zapewnia atoli kapral, iż piasek i ziemię na niego rzucono: całą noc patrolowano bez żadnego skutku. Zdaje się więc, iż albo podofficer będący na straży i oba szyldwachy uynli rapport uczynili; albo, iż niektórzy źle myślący ludzie, zapewne przy-

chodnie, ułożyli plan wzniecenia obawy i podania dziennikom sposobności do rozpościerania, fałszywych pogłosek. Tymczasem król Jmć rozkazał, aby osobną straż postawiono przed pałacem królewskim i palisadami od strony ogrodu.

Dnia 1 Listopada. — Xiążę Oranii przybył do tutejszej stolicy. — Król wydał rozkaz do floty niderlandzkiej na morzu śródziemnym zostającą, aby najszybciej powracała, dla obrony własnych rzek i brzegów morskich. Najnowsze doniesienia z Antwerpii potwierdzają wiadomość, że od dnia 27 października strzelanie tam ustało, i że generał Chassé podpisał zawieszenie broni, aż do dnia 2 listopada. —

BRUXELLA 29 Października. — Los Antwerpii zostaje w zawieszeniu. Układy pomiędzy P. Felixem Chazal delegowanym od rządu tymczasowego, i generałem Chassé dowodzącym wojsk królewskich w twierdzy Antwerpii, nie mogły przyjść do skutku; albo-

wiem iedną, i druga strona podawały sobie warunki trudne do wykopania, a mianowicie pod tym względem, że powstańcy żądają, iżby hollendrzy natychmiast z twierdzy ustąpili; przeciwnie zaś generał Chassé ma rozkaz bronić się w niej do ostatniego. — Tym czasem miasto Antwerpia doznało okropnej klęski. Pożar, który się rozpoczął w nocy dnia 27, skutkiem rzucania kul ognistych z fortecy, dopiero nazajutrz z rana zaczął nieco ustawać; przez cały dzień atoli dla duszącego dymu, trudno było pokazać się na ulicy. Przyczyna tego okropnego wypadku była następująca: przybyłe wojsko ochotników do Antwerpii, zostało tam przyjęte z okrzykami radości; generał Chassé przyrzekł był poprzedniczo niebombardować miasta, jeżeli go zostawimy w spokojnym posiadaniu arsenału i portu. Ochotnicy nasi naradzali się jeszcze względem tych dwóch ważnych punktów; kiedy hollendrzy rozjątrzyli ich niespodzianie, dawszy do nich dwa razy ognia, tak dalece, że od razu rzucili się na wojsko i arsenał. Natychmiast cytadella i fregaty stojące w porcie, otworzyły straszliwy ogień, jak mówią ze stu dział na raz, przeciwko miastu. Wspaniałe budowle wzdłuż portu, niebawem zamieniły się w zwaliska. Przeszło 70 gmachów w perzynę obróconych zostało. Postępek ten jeszcze większe sprawił rozjątrzenie; mówią że parlamentarz od generała Chasse tego wieczora do miasta przybył; został zamordowany przez pospólstwo; poczem generał miał znowu rozpocząć ogień.

Takowe wiadomości przybyłe z Antwerpii, rozjuszyły niezmiernie lud bruxelski, iż obawiano się nawet, ażeby się nie rzucił na więzienia, i niewymordował hollendrów trzymanyh w niewoli.

Wszelkie atoli wiadomości z Antwerpii zgadzają się jednak na to, że w mieście tem

straszney rzezi dopuszczono się na hollendrach, wprzód niż generał Chasse otworzył ogień do miasta.

Wczoray o godzinie 10 wieczor, komitet centralny tymczasowego rządu dokończył i złożył dzieło swoje obeymujące projekt do konstytucyi, który przed zgromadzeniem kongressu dla wiadomości każdego, przez wszystkie pisma publiczne ogłoszonym zostanie. Według esnowy rzeczzonego projektu, forma przyszłego rządu, ma być dziedziczno-monarchiczna z senatem i izbą prawodawczą.

ANTWERPIA 29 Października. — Okropne tu panuje spustoszenie i trwoga. Wszyscy mieszkańcy niezdolni do obrony, wyprowadzili się z miasta. Ulice prawie wszystkie są zaterassowane, zgorzeliska dotąd jeszcze wyziewają dym na około; niezmiernie massy brabantczyków zapełniają wszystkie punkta obrony. Cały ich ubior stanowi kitel drelichowy, kaszkiet i szabla u pasa. Prócz tego uzbrojeni są w karabiny lub fuzye myśliwskie. Jest to okropny korpus. Srogość, wzgarda wszelkiego niebezpieczeństwa, i naywyższa nienawiść do Hollendrów, są jego hasłem. Dwa tysiące Belgów składających się z rozmaitych klass ludu, uprosili, aby im wolno było poświęcić życie swoje, dla zdobycia warowni. Podobney rewolucyi, niebyło jeszcze może przykładu; niechcą tu o niczem słyszeć i wiedzieć, jak tylko o morderstwie i spustoszeniu. Czyli kray ten nazywać się będzie Brabancją francuską, lub rzeczą pospolitą udzielną, i kto nim rządzić będzie? tej chwili o tém mowy niemasz. Tyle tylko wie każdy, i tege tylko pragnie, ażeby poyść do Hollandyi i tam kamień na kamieniu zostawić.

BRZEGI RENU 26 Października. — Rozeszła się tu pogłoska, że generał Van Hallen

wyrokiem sądu wojennego na śmierć skazany został, i że wyrok takiowy natychmiast wykonano.

LEODYUM 29 Października. — Podróżny przybyły tu z Antwerpii donosi, że trzecia część tego miasta w perzynę obrócona została.

PARYŻ 26 Października. — Depesza telegraficzna z Bajony pod d. 26 b. m. donosi, że d. 25 o godzinie 3 popołudniu, generał Mina wszedł do miasta Irun. — Oddział wojska królewskiego z prowincyi, który tam się znajdował, cofnął się zaraz w głąb kraju. Mina po krótkim spoczynku, udał się ku twierdzy San Sebastian.

List prywatny z Bajony pod d. 22 donosi, że Jouanito jeden z dowódców hiszpańskich, porozumiał się z Miną, i przeszedł na jego stronę. Gdyby się ta niepewna wiadomość potwierdziła, mogłaby mieć wielki wpływ na dalsze postępy Myny. Codziennie przybywają karabinierowie de obozu pomienionego generała. Postępuje on ciągle na przód, i z wielką przezornością, a korpus jego powiększa się co chwila. Wielu dowódców nagrańskich wdaje się z nim w umowy, kilku Alkadów poddało się jego władzy, a ochotnicy królewscy, albo na jego stronę przechodzą, lub uciekają przed nim.

Przeciwnie zaś powstańcy którzy wtargnęli do Katalonii, doznali zupełnej klęski, i pod Peralada od przewyższającej siły hiszpańskiej napadnieni i zbici, przymuszeni zostali do ucieczki.

Różne dzienniki zapewniają, że w Wandei dojrzeć powstanie. Rząd francuzki przedsięwziął stosowne środki do przytłumienia niebezpiecznych zamachów.

Potwierdza się wieść o wkroczeniu powstańców hiszpańskich, w granice swojej oyczyny w kilku punktach.

— **Dnia 30 — Dziennik Postaniew izb** donosi: że następująca zmiana zaszła dziś w ministerstwie: P. Lafitte został ministrem skarbu, i prezesem rady ministrów; P. Odilon Barrot ministrem spraw wewnętrznych; generał Sebastyan ministrem spraw zagranicznych; P. Merilhou ministrem oświecenia; P. Dupont de l'Eure ministrem sprawiedliwości; marszałek Gerard ministrem wojny. Imię ministra morskiego nie jest jeszcze wiadome. Przedonędy rząd nasz, zawarł układy o kupno 566,000 karabinów angielskich, potrzebnych do uzbrojenia gwardyi narodowej. — Tegoż dnia kommissya izby parów, wysłuchiwała zeznań byłych ministrów. Badanie xięcia Polniaka trwało aż 7 godzin. Generał hiszpański Quiroga przejechał przez Bordeaux, i z tamtą udał się do Hiszpanii. — W wojsku Myny panuje surowa karność. Wielu swoich żołnierzy kazał już rozstrzelać za rabunek, i kradzież.

MADRYT 19 Października. — Nadeszła tu wiadomość z Malagi, że mocny oddział jazdy konstytucjonistów w targnął do tego miasta, i wszystkich więźniów za polityczne przestępstwa pozamykanych, kazał wypuścić na wolność.

Do Arragonii wysłano tu dziś gońca z rozkazem do kapitana jeneralnego Liaudor, aby się cofał ku stolicy. Dzisiejsze wiadomości wielką trwogą napełniły rojalistów. Słychać że powstańcy weszli do Arragonii i Nawarry, z wielką siłą.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

HAMBURG 26 Października. — Przestano nagle żądać wexlów na Amsterdam; na Petersburg, Londyn i Paryż dosyć jest ochotników, na Wiedeń zaś po większej części tylko ofiarowane.

W handlu w ogólności wielka panuje bezczynność.

— Dnia 27. — Na giełdzie dzisiejszej dosyć było znaczne żądanie papierów publicznych. Srebro znowu jest ofiarowane po 5 $\frac{1}{2}$ do eskontowania. Żądanie wexlów na Paryż powiększa się, jak równie na Londyn utrzymuje się.

— Dnia 29. — Pokazuje się, iż giełda d. 26 b. m. bardzo była w złym stanie; gdyż otrzymane listy z dnia tegoż donoszą nam o znacznem niżeniu się kursów. Wypadek giełdy dzisiejszej w ogólności nie był pomyślny i tylko na gotowe pieniądze ułatwiają się interessa, dla załatwienia obecnych potrzeb do zbliżającej się likwidacyi, która jak się okazuje, dosyć pomyślnie odbędzie się. Jakkż eskonta z 5 $\frac{1}{2}$ wróciła znowu do 4 $\frac{1}{2}$.

GDANSK 28 Października. — Kurs wexlów dosyć dobrze się utrzymuje, szczególnie na Amsterdam. Z tem wszystkiem wiele było papierów na placu; tak iż skoro gwałtowniejsze potrzeby zostały załatwione: można było dostać wszelkich papierów o $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ niżej ich kursu.

— Dnia 1 Listopada. — Od niejakiego czasu interessa zbożowe nowego u nas nabierają ruchu: znaczna też część pszenicy w dobrym gatunku, sprzedaną została po zł. 490.

W Bruxelli podniosła się cena pierwszych potrzeb życia do nadzwyczajnej wysokości. Funt mięsa płać po 40 kr.

MOskwa 18 Października. — Cholera morbus, która się od d. 1 października zjawiała w naszym mieście, jest przyczyną zu-

pełney stagnacyi w handlu. Zdaje się jednak, iż od dni kilku zmniejszyła się liczba ofiar nią dotkniętych; lękać się przecie należy, aby skutki tej epidemii przez długi jeszcze czas niedały się czuć w handlu.

LONDYN 22 Października. — Cena cynku, pomimo iż mały jest jego przywóz nie podnosi się wcale i utrzymuje się od 10. 5-10. 10.

Cło wchodowe od zboża na tydzień zaczynający się od d. 21 b. m. postanowione: na pszenicę 25 8.

Kurs wszystkich prawie papierów publicznych ma się ku niżeniu. Otrzymałe wiadomości z Paryża i z Belgium, obudzają niespokojność.

AMSTERDAM 23 Października. — Słaby u nas kurs wexlów i żadne w nich prawie nie robią się interessa wyjąwszy w wexlach na Frankfurt i Londyn, które są poszukiwane po kursie nawet nadzwyczaj wysokim.

— Dnia — 26 Października. — Kurs papierów publicznych, znacznie się zniżył dnia wczorayszego. Pożyczka Hope 5 $\frac{1}{2}$ stała 91 $\frac{1}{4}$; nowa 92 $\frac{1}{2}$ Inskrypcye w assygnatach 6 $\frac{1}{2}$ po 56 $\frac{1}{2}$. Certyfikaty hamburskie 88 do 89 $\frac{1}{2}$. Obligacye anglo rossyjskie 88 $\frac{1}{2}$.

Wexle na Paryż były żądane na termin. Na Hamburg, miały i kupujących i sprzedających. Wszelkie zaś inne wexle były bez użycia.

BERLIN 28 Października. — Kurs papierów publicznych lubo się z początku dosyć dobrze utrzymywał, zniżył się w końcu. Obligacye anglo-rossyjskie stały po 94 $\frac{1}{2}$ polskie udziałowe po 52 $\frac{1}{2}$. W wexlach bardzo mało interessów odbywa się.

D O N I E S I E N I E

Na dniu 12 Listopada r. b. 1830 o godzinie 10tej anney w Krakowie w gmachu Sukienicach, odbędzie się publiczna licytacya w drodze exekucyi sądowej zajętych ruchomości, jako to: łanapy, krzesła, stolików, parasola jedwabnego, koszul męskich, i t. d. Chęć licytowania mających podpiśany na czas i miejsce oznaczono zaprasza.

W Krakowie d. 10 listopada 1830 r.

Ignacy Kopyciński E. S.